

Strona znajduje się w archiwum.



PILOT ŚMIGŁOWCA ZAUWAŻYŁ ZAGINIONEGO 91-LATKA

Data publikacji 07.05.2020

Szczerliwie zakończyły się prowadzone od godzin nocnych poszukiwania zaginionego 91-latka. Dzięki wsparciu żołnierzy z 2 Grupy Poszukiwawczo - Ratowniczej, którzy do działań poszukiwawczych poderwali śmigłowiec Sokół i wprawnemu oku pilota udało się odnaleźć zaginionego seniora na skraju lasu, kilka kilometrów od domu. W poszukiwania zaangażowanych było kilkudziesięciu policjantów i strażaków, m. in. z grupy poszukiwawczej z Dębego Wielkiego. Odnaleziony mężczyzna był w dobrym stanie, po badaniu lekarskim został przekazany żonie.

W poniedziałkową noc, 04.05.br., policjanci z komisariatu w Stanisławowie zostali poinformowani o zaginięciu 91-letniego mężczyzny, który poprzedniego dnia około 19:00 wyszedł do lasu i nie wrócił na noc do domu. Zaginięcie seniora zgłosiła zaniepokojona żona, która wcześniej sama próbowała odnaleźć męża.

Na sygnał rozpoczęcia poszukiwań, jak zwykle z wielkim zaangażowaniem odpowiedzieli strażacy, którzy licznie stawili się w miejscu prowadzenia działań. Do sprawdzenia wyznaczono tereny leśne w gminie Jakubów w rejonie miejscowości: Wola Polska, Tymoteuszew, Gęsianka, Wólka Młęcka. W poszukiwania mężczyzny zaangażowali się strażacy z PSP Mińsk Mazowiecki, OSP Jakubów i Dębe Wielkie w tym ze specjalistycznej grupy poszukiwawczej. Zaginionego szukali również policjanci z mińskiej komendy i okolicznych komisariatów wraz z psem tropiącym.

Mimo wysiłków wielu ludzi i sprawdzeniu dużego terenu mężczyzny nie odnaleziono. Wtedy w poszukiwania włączyli się żołnierze z 2 Grupy Poszukiwawczo - Ratowniczej. W powietrze wzbił się śmigłowiec Sokół, który rozpoczął przeczyszczenie terenu z góry.

Po kilkunastu minutach od startu, pilot śmigłowca zauważył na skraju lasu mężczyznę przypominającego wyglądem zaginionego seniora. Natychmiast w to miejsce udali się policjanci, którzy zlokalizowali poszukiwanego. 91-latek w stanie dobrym trafił pod opiekę ratowników medycznych. Po badaniu mężczyzna mógł spokojnie wrócić do domu.

To już kolejny przypadek szczęśliwego zakończenia prowadzonych poszukiwań. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia i pomocy zaprzyjaźnionych służb: strażaków i żołnierzy, na których zawsze można liczyć.

Jednocześnie apelujemy do ludzi starszych aby nie wychodzili do lasu sami. Okazuje się, że nawet w swojej najbliższej okolicy możemy się zgubić. Jeśli opuszczamy posesję zawsze informujemy rodzinę, gdzie idziemy. Weźmy ze sobą naładowany telefon komórkowy. To tylko kilka z rad, jakie powinny przyświecać seniorom przed wyjściem z domu.

(KSP / mw)



